

## Leszyńska-Kęska Eliza

*J. B. Cassa - 10/11/13*

**Od:** MedaxTrans [medaxtrans@medaxtrans.pl]  
**Wysłano:** 5 maja 2013 11:41  
**Do:** Leszyńska-Kęska Eliza  
**Temat:** Pismo MZ-OZG-70-31131-9/EK/13 Pismo MZ-OZG-70-31131-10/EK/13

Szanowni Państwo,

Uważam , że dotychczasowe rozwiązania są wystarczające. Nie należy wprowadzać karetki przy każdym szpitalu, bo z ekonomicznego punktu widzenia to absurd. Oprócz tego i tak nie zapewni to zamierzonego celu, gdyż niejednokrotnie zdarzy się że jedno czasowo trzeba udzielić natychmiastowej pomocy kilku Pacjentom. Z tego powodu pomysł karetki przy szpitalu jest irracjonalny i pozbawiony sensu-to nie załatwi sprawy. Rozwiązanie jest proste. Już dziś istnieją zapisy w umowach na transport medyczny określające czas dojazdu karetki, wymogi dotyczące personelu i sprzętu, referencji itd. Wystarczy żeby szpitale przestrzegały zapisów umowy co do kar, żeby wybierały w uczciwych przetargach firmy transportowe. Oprócz tego patologią jest , że np.: szpital marszałkowski robi przetarg na transport i bierze w nim udział pogotowie marszałkowskie- nie jest to korupcja , ale też patologia. Szpital podpisujący umowę z firmą X, ma możliwość zamówienia przewozu w firmie konkurencyjnej w przypadku niewywiązywania się przez firmę X z warunków umowy , a po wykonaniu tego przewozu obciążenia firmę X kosztami transportu. Pacjent, szpital i firma wydolna są zadowolone, a niewydolna płaci i albo się zmieni, albo upadnie. To pięknie wygląda, ale są jeszcze różne nie do końca jasne i czyste interesy , które nie wprowadzają tego systemu.

Z poważaniem

--

pozdrawiamy  
Zespół MedaxTrans

Departament Organizacji Ochrony Zdrowia
2013-05-06
Znak sprawy... 4215 przekazano